

**Witam serdecznie.**

**Przedstawiam projekt statusu e-parlamentu wolnych ludzi.**

**Szanowni Państwo!**

**Przede wszystkim nowy status wg mnie powinien być oparty o prawo uniwersalne**

**I. Dekret Aleksandra Macedońskiego, (dostępny na <https://www.odkrywamyzakryte.com/dekret-aleksandra-macedonskiego/>), którego dokument jest w Watykanie, a ważność w prawie polskim na mocy nie odrzucenia przez rząd 3RP został zatwierdzony.**

**II. Następnym podłożem statutu, na którym powinien się on opierać powinno być wg mnie też prawo naturalne, czyli jego 2 przepisy.** Ono umożliwiłoby każdemu wolność dotyczącą podatków, możliwość mieszkania na państwowych czyli narodowych ziemiach, i po prostu korzystania z suwerenności w szerokim znaczeniu tego słowa.

Tę suwerenność może nam dozwalać powszechna deklaracja praw człowieka ONZ, ale jak wiemy ONZ jest wspólnotą istot zniewolonych więc można tylko wykorzystywać te prawa dla siebie, dla samej mocy prawnej, aczkolwiek zachowywać swoją wolność nawet od tejże wspólnoty, gdyż reprezentujemy wolnych ludzi.

Na mocy ONZ-owskiej karty praw człowieka mamy zagwarantowaną wolność, i ta wolność powinna być podłożem do wszelkich naszych ustaleń, rozporządzeń, praw i religii. Dogmat wolności w Kościele Katolickim powinien umożliwiać pierwszeństwo cywilizacji łaćńskiej nad cywilizacją bizantyjską - czyli wyłączność spraw Kościoła i jego terenów spod nawet naszego prawa - tak, aby każdy czuł się swobodnie, tzn. wolny religijnie i mógł wyznawać swoją religię w świetle swojej wiary.

Otóż prawo naturalne zawiera tylko 2 zasady

1. Nie krzywdź.
2. Nie pozwól krzywdzić innych i siebie.

I tak: Nie krzywdź - powinno określać wg mnie jasno i wyraźnie, że "nie zabijaj" - tzn. nikogo poza oczywiście obroną własną, obroną kogoś i narodu w przypadku ataku. Warto będzie później po ustaleniu statutu określić dokładnie co mogłyby oznaczać te zasady, gdyż jako wolni ludzie - słowa "nie pozwól krzywdzić siebie" - powinno oznaczać "nie pozwól się zaszczepić, zaciżować, opatentować", gdyż wtedy będziesz wolny od swojego właściciela.

Jedynym może naszym przywódcą powinien być może Stwórca.

Jako, że naród żydowski wymieszal się z narodem Polaków, wydaje mi się, że nic nie stoi na przeszkodzie, abyśmy uchwalili swojego Prezydenta, lub Króla, którym będzie właśnie On, to znaczy Chrystus.

Czy chcemy Chrystusa na Króla i Prezydenta naszego e-Parlamentu?

Dzięki niemu wszystkie przepisy w naszym statucie będą jasne, gdyż moralność na mocy Jego nauki każdy z nas zna i większość z nas jest właśnie w świetle takiej moralności i zasad wychowany. Moglibyśmy oprzeć wtedy nasz statut na Biblii, na Nowym Testamencie, a to ukróciłoby nam wszelkie dalsze ustalenia, gdyż one wszystkie już są tam zapisane.

A jak trzebaby było ich przestrzegać? To by było bardzo proste, gdyż dalibyśmy sobie w tym wolną wolę - każdy by przestrzegał po prostu według własnego serca i własnego wychowania - tak, jak te zasady pojmują w sercu, jak został nauczony. Bez większych sporów, gdyż różnice zawsze jakieś się pojawiają, bo jesteśmy z różnych środowisk - ale nie o nie chodzi - a chodzi o to, że mamy być wolni.

I jeśli by iść tą drogą, w której wybralibyśmy sobie za Prezydenta, Króla - Chrystusa, to wtedy moglibyśmy podpisać się pod prawo kontynentalne, na którego czele stoi papież Franciszek.

Dalej mówię tu o wymiarze statutu, wymiarze świeckim prawa kanonicznego (kontynentalnego), a nie o wymiarze religijnym, gdyż jak wiadomo w wierze każdy z nas jest wolny. Po co więc ten pomysł..... gdybyśmy podpisali się pod prawo kontynentalne do Ojca Św. Franciszka - moglibyśmy się postarać o przepisanie się z księgi śmierci do księgi życia w Watykanie zdobywając deklarację - czyli dowód życia. Deklaracja życia dałaby nam wszystkim nawet możliwość posługiwania się dowodem osobistym, gdyż zapisy o niewolnictwie w nim zawarte - byłyby wtedy wymazane.

Co do ustaleń jednak Ojca Świętego Franciszka - myślę, że za dużo w Jego otoczeniu jest mafii, i moglibyśmy przyjąć np. od Niego tylko to, co pochodzi od Ducha Świętego za swoje, gdyż zasady Jego Świątobliwości z reguły pokrywają się z Jego ustaleniami prawnymi. Dalej mam tu na myśli tylko i wyłącznie ustalenia prawne, statutowe, dotyczące naszego regulaminu, a nie wymiar religijny.

**Warto wykorzystać drugą zasadę prawa naturalnego mówiącą, aby nie pozwalać krzywdzić nikogo - tu najważniejsze jest bowiem bezwzględne sprzeciwienie się infiltracji lewackich współpracowników (czyli właśnie mafii Kościelnych, rządu światowego, masonerii, mafii Saint Gallen etc.) i - co za tym idzie - nie stosowanie się do żadnych ich pomysłów. Tak więc warto nasz statut oprzeć na zasadach prawa naturalnego: bo nie pozwalać krzywdzić to właśnie nie pozwalać sobie na żadne ich rozporządzenia - czy to poprzez organizacje światowe, czy poprzez mafie światowe ( np. korporacje), czy infiltracje.**

**Przykład:** ktoś, kto jest w środowisku zaszczepionych nagle znalazł się bez grosza, i stosuje dezynfekcję zamiast innych, bardziej logicznych metod ochrony środowiska typu promieniowanie UV czy ozonowanie - jeśli już to robi, źródłem tego sposobu nie może być Państwowa Inspekcja Sanitarna ani żadne rozporządzenie ciemnych sił. Nie zakazujemy, ale nie pozwalamy sobie na żadną ingerencję obcych sił, czających się na przejęcie władzy w Polsce.

A więc skoro ktoś już musi robić to samo, co wynika z ich pomysłów - niech nie będzie to pochodziło z ich pomysłu, ale z logiki myślenia udowodnionej **NAUKOWO**.

**Zakończając chciałabym aby statut, czy zarys przyszłej konstytucji e-parlamentu koniecznie otwierał drogę do przyjęcia GESARY na mocy dekretu wydanego rok temu przez prezydenta Donalda Trumpa o**

**nazwie STORM. Uważam, że są to najlepsze rozwiązania dotyczące powstania z upadku po plandemii i naprawy gospodarki i ekonomii każdego z nas.**

**Zapraszam więc do analizy i przemyśleń.**

**Z poważaniem**

**Gabriela Peter**